

Wychowanie przedszkolne 6-latki C – 03.04.2020 r. – Grażyna Majewska

Tematyka dnia: „Sąsiad szpak”.

1. Praca z kartą s. 69 (k. fioletowa cz.3).dz. przygląda się dorosłym ptakom i ich młodym. Nazywa dorosłe ptaki: *jaskółka, czajka, bocian, wilga*. Dzieli nazwy na sylaby i na głoski (oprócz wyrazu *bocian*), układa modele wyrazów, wykorzystując niebieskie i czerwone kartoniki. Następnie rysuje po śladach drogę od dorosłych ptaków do ich potomstwa. Sprawdzamy, czy dz. zna przedstawione ptaki. Na dole – dz. ogląda pióra i samodzielnie lub z pomocą R. odczytuje nazwy ptaków.
2. „Co to za ptak?” – ćwiczenie słuchu fonematycznego. R. podaje głoskę, a dz. wymyśla nazwę ptaka rozpoczynającą się tą głoską, np. a – albatros, b- bocian, d – dudek, f – flaming, g – gawron, j – jaskółka, k- kukułka, kruk ...itd.
3. Zapoznanie z wyglądem szpaka. (Potrzebujemy duże zdjęcie/obrazek szpaka). Dz. wskazuje na zdjęciu części ciała świadczące o tym, że szpak to ptak. Następnie omawiamy wygląd szpaka, przedstawiamy ciekawostki o nim.

Szpak ma pióra mieniące się kolorami tęczy, z brązowymi kreskami. Jest to ptak ciekawski, towarzyski, przedsiębiorczy. Wszystko robi szybko i zdecydowanie. Szpaki w gniazdach mają zioła, które chronią je przed pasożytami. Śpiewając, wydobywają różne dźwięki, najczęściej te zasłyszane, np. dźwięki klaksonów samochodów. Każdy z nich ma swoją charakterystyczną pieśń. Zjadają dżdżownice, mrówki i różne robaki z ziemi, spod kamieni. Lubią też dojrzałe owoce, np. czereśnie.

4. Słuchanie opow. M. Strękowskiej „Sąsiad szpak”.

- Dz. otwiera książkę „Nowe przygody Olka i Ady” na s. 56 – 57, ogląda ilustracje, słucha opowiadania.
- R. czyta:

Olek, Ada i rodzice przyjechali do dziadków w odwiedziny i zostali na cały weekend. Ada była zachwycona. Dostała nowy dzwonek do roweru w kształcie rumianego jabłuszka i musiała go wypróbować. Natychmiast! Jeździła dookoła ogrodu dziadków i dzwoniła zawzięcie. Sprawiało jej to ogromną radość. Wprawdzie rodzina zatykała uszy, ale co tam. Wreszcie Olek nie wytrzymał.

- Na kogo dzwonisz? – spytał.

- Na przechodniów. Ostrzegam ich, że jadę – odpowiedziała rozpromieniona Ada.

- Ja nie mogę! Tu nie ma żadnych przechodniów – wykrzyknął ogłuszony Olek.

Ada wzruszyła ramionami, jednak wreszcie przestała dzwonić.

- Jak dobrze – westchnęli rodzice, dziadkowie i cztery ogrodowe myszy.

- Cisza, aż dzwoni w uszach – roześmiał się dziadek. – Teraz mogę przedstawić wam nowego sąsiada. – Zaprowadził Adę i Olka w odległą część ogrodu. Tu, na pniu wysokiej brzozy, powiesił kilka dni wcześniej budkę lęgową dla ptaków. – Zachowajcie ciszę. Wkrótce go zobaczycie – szepnął.

Już po chwili dzieci zauważyły nadlatującego od strony sadu ptaszka. Krótki prostokątny ogon sprawiał, że w locie wyglądał jak czteroramienna gwiazda. Usiadł na gałęzi brzozy, ale z daleka od budki. Dzieci mogły mu się przyjrzeć uważnie. Czarne skrzydła mieniły się w wiosennym słońcu zielenią i fioletem. W ostro zakończonym dziobie trzymał żdźbło zeschłej trawy. Rozglądał się na wszystkie strony.

Olek i Ada aż wstrzymali oddechy, aby go nie spłoszyć. Ptak upewnił się, że nic mu nie grozi i przefrunął do budki.

- Rozpoznaliście tego pana? – spytał dziadek.

- Pewnie. To pan szpak – odpowiedział bez wahania Olek.

- Pani szpak też osiedli się w budce? – spytała Ada.

- Oczywiście. Pan szpak wije gniazdo dla pani szpakowej i dla małych szpaczków.

- Będziesz miał bardzo dużo sąsiadów, dziadku – zauważył z uśmiechem Olek.

- Zdaje się, że będą podobnie hałaśliwi jak Ada i jej dzwonek – szepnęła mama, która dołączyła do obserwatorów pracowitego szpaka.

- Szpet-szpet – zaśpiewał szpak i pofrunął szukać materiałów na gniazdo. Wracił do budki wielokrotnie, przynosił pióra, korę, suche liście, mech, trawę.

- Stara się – zauważyła Ada.

Na to szpak zaskrzypiał jak stare deski w podłodze i jeszcze dodał: - Kuku, kuku!

Ada i Olek zrobili wielkie oczy ze zdziwienia. Czyżby pan szpak stracił rozum?

- Zapomnieliście, że szpaki potrafią naśladować różne głosy? – przypomniał im dziadek.

Następnego dnia o świcie Ada zerwała się z łóżka z głośnym krzykiem: - kradną mój rower!

Wypadła na podwórko w rozpiętej kurtce zarzuconej na piżamę. Za nią wyskoczyli wszyscy pozostali. Obudził ich wyjątkowo głośny dźwięk dzwonka, który zdobił rower Ady. Jakież było ich zaskoczenie, gdy odkryli, że rower stoi bezpiecznie w komórce, a jego dzwonek ... milczy. Gdy przetarli zaspane oczy, zobaczyli na gałęzi topoli przy oknie pokoju, w którym spała Ada, pana szpaka. Nowy sąsiad dziadka naśladował dźwięk dzwonka niczym najzdolniejszy artysta. Zdziwił się na widok rodziny w komplecie.

- Miau – miauknął jak kot i odleciał.

- „Miau”, czy to po ptasiemu „dzień dobry”? - zastanawiała się babcia.

Ada pomyślała, że to coś mniej przyjemnego. – Przepraszam, panie szpaku – szepnęła w stronę budki.

Jak myślisz, dlaczego Ada przeprosiła szpaka?

5. Rozmowa na temat treści. Zadajemy dz. pytania:

- Dlaczego Ada jeździła na rowerze i dzwoniła?
- Kogo przedstawił dziadek swoim wnukom?
- Gdzie szpak założył gniazdo?
- Jakie odgłosy naśladował szpak?
- Dlaczego Ada myślała, że kradną jej rower? Kto naśladował dźwięk dzwonka?

- Jakim dźwiękiem pożegnał szpak rodzinę?
- 6. Dz. próbuje samodzielnie lub z pomocą rodzica głośno czytać teksty s. 56-57 (pod ilustracjami do opowiadania).
- 7. Do poniedziałku w wolnych chwilach dz. wykonuje zadania ze s. 70 (liczy żaby, szuka dwóch par takich samych żab, koloruje je), s.71 (rysuje szlaczki po śladzie, a potem samodzielnie; wyklaskuje rytm wyliczanki z obu stron (k. fioletowa cz. 3)).
- 8. Zdjęcie wykonanego zadania ze s.71(k. fioletowa cz. 3) proszę przesłać na adres e-mail: gmajewska.zostoczek@wp.pl – do poniedziałku włącznie.

Drogie Dzieci! Mam do Was gorącą prośbę: w wolnych chwilach ćwiczcie czytanie! Teksty są w książce niebieskiej na stronie obok każdej wprowadzanej litery.